

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka

w sprawie z odwołania T. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Toruniu
z udziałem S. Spółki z o.o. z siedzibą w T.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 3 października 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 19 maja 2022 r., sygn. akt III AUa 628/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od T. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Toruniu kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

(G.Z.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie z odwołania T. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Toruniu w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym, z udziałem S. Spółki z o.o. z siedzibą w T., oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego

Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 11 marca 2020 r., którym oddalono odwołanie.

Odwołujący się wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w całości. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, a ponadto o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według stawek wynikających z norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 83 k.c. w zw. z art. 6 k.c., przez błędną wykładnię i wywiedzenie pozorności umowy o pracę z faktu, że odwołujący się nie udowodnił, że obie strony umowy miały zamiar jej realizacji oraz nie udowodnił, by w spółce istniała potrzeba zatrudnienia odwołującego się, podczas gdy to na organie, który nie kwestionował zgłoszenia do ubezpieczenia i przyjął składki z tego tytułu, spoczywał ciężar dowodu pozorności umowy o pracę, a więc obowiązek udowodnienia, że strony nie miały zamiaru wyrzucić skutków prawnych określonych w umowie (lub miały zamiar wyrzucić skutek odmienny od tam określonego) oraz udowodnienia, że w spółce nie było potrzeby zatrudnienia odwołującego się; 2) art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p., przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że umowa o pracę z dnia 2 stycznia 2018 r. miała charakter pozorny, a więc była nieważna przy jednoczesnym ustaleniu, że umowa została zawarta zgodnie z przepisami prawa, a następnie była faktycznie realizowana, tj. odwołujący się świadczył pracę na rzecz i ryzyko spółki za wynagrodzeniem, a praca ta w żadnej mierze nie polegała na obrocie własnym kapitałem; 3) art. 22 § 1 k.p., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że konieczną cechą stosunku pracy łączącego prezesa zarządu ze spółką jest podporządkowanie kierownictwu pracodawcy - polegające na wyznaczaniu pracownikowi zadań i kontrolę ich wykonywania - podczas gdy w modelu „autonomicznego podporządkowania” praca na stanowisku prezesa jednoosobowego zarządu może ograniczać się wyłącznie do wypełnienia obowiązków wynikających z przepisów Kodeksu spółek handlowych lub może polegać na codziennym, faktycznym świadczeniu pracy; 4) art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń

społecznych (jednolity tekst Dz.U. z 2022 r., poz. 1009 ze zm.; dalej: ustawa systemowa), przez niezastosowanie i uznanie, iż odwołujący się w spornym okresie nie podlegał ubezpieczeniom społecznym, podczas gdy zobowiązał się on do świadczenia pracy i to zobowiązanie realizował na rzecz spółki, a także został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tego tytułu. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia przepisów postępowania: art. 382 k.p.c. w zw. z art. 387 § 2¹ pkt. 1 przez pominięcie w procesie orzekania materiału dowodowego wskazującego na istnienie potrzeby zatrudnienia odwołującego się w spółce, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem „brak potrzeby zatrudnienia” był jedną z przyczyn uznania przez Sąd umowy o pracę z dnia 2 stycznia 2018 r. za pozorną, a w konsekwencji oddalenia apelacji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia przepisów art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p., art. 83 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 22 § 1 k.p., przez przyjęcie, że: (-) umowa o pracę miała charakter pozorny, przy jednoczesnym ustaleniu, że praca została przez odwołującego się podjęta i była faktycznie wykonywana oraz nie polegała na obrocie własnym kapitałem; (-) brak pozorności umowy o pracę powinien udowodnić odwołujący się; (-) konieczną cechą stosunku pracy łączącego prezesa jednoosobowego zarządu ze spółką jest podporządkowanie kierownictwu pracodawcy, rozumiane jako wyznaczanie pracownikowi zadań i kontrolę ich wykonywania przez wspólników lub radę nadzorczą.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny

koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurystycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że odwołanie się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość" zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa.

Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171).

Skarżący nie zdołał wykazać występowania w sprawie wskazanej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Zasadnicze znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy, ma ustalenie faktyczne, czy praca wykonywana w ramach analizowanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa i dopiero w wyniku tego badania (poczynienia stosownych ustaleń) rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy.

O tym, czy strony umowy istotnie pozostawały w stosunku pracy i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412; z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2020 r., II UK 9/20, LEX nr 3087651), co w tej sprawie nie miało miejsca.

Z powyższego wynika, że o zastosowaniu art. 22 k.p. w danej sprawie decyduje stan faktyczny. W każdej sprawie konieczne jest zbadanie obowiązujących w danej spółce zasad egzekwowania wykonywania pracy podporządkowanej. Innymi słowy, ocena czy zatrudnienie przebiegało według zasad podporządkowania pracodawcy zależy od okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, które będą przesądzające dla ustalenia, czy doszło do wykonywania pracy podporządkowanej (wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2022 r., II USKP 137/21, OSNP 2023 nr 2, poz. 21).

W sprawie istotą sporu było to, czy odwołujący się T. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników od dnia 2 stycznia 2018 r. z tytułu zatrudnienia w S. Sp. z o.o. z siedzibą w T. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe doprowadziło Sądy *meriti* do wniosku, że odwołujący się w spornym okresie od 2 stycznia 2018 r. do 7 lutego 2018 r., a więc do czasu powstania długotrwałej niezdolności do pracy, nie wykonywał w ramach kwestionowanej umowy o pracę obowiązków pracowniczych w warunkach podporządkowania pracowniczego, w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. T. K. od 2013 r. był jedynym członkiem zarządu i prezesem zarządu spółki S. Sp. z o.o. W ramach spółki nie została powołana rada nadzorcza. Wszystkie kwestie związane z funkcjonowaniem spółki i pracą w spółce ustalał samodzielnie T. K. Nie był on przez nikogo nadzorowany, nikt nie zlecał mu zadań i nie kontrolował ich wykonywania. Podkreślić trzeba, że Sąd Apelacyjny wskazał, że wspólnik większościowy, A. Sp. z o.o., reprezentowany przez M. P. , także nie wykonywał faktycznych czynności nadzorczych pracodawcy. Nie interesowało go czy umowa o pracę została ostatecznie zawarta, nie interesował się kwestią wykonywania tej umowy, nie sprawdzał czy umowa ta jest faktycznie wykonywana, a także nie miał praktycznie żadnego kontaktu z odwołującym się. Sąd Apelacyjny stwierdził zatem, że w sprawie wątpliwości budziło nawet to, czy po stronie potencjalnego pracodawcy istniała w rzeczywistości wola zawarcia umowy o pracę.

W związku z powyższym brak jest w sprawie podnoszonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

(G.Z.)

[ms]

